

Lublin, 18.08.2017 r.

Prof. dr hab. Marian Zdyb
Katedra Prawa Administracyjnego
i Nauki Administracji
Instytut Administracji i Prawa Publicznego
Wydział Prawa i Administracji UMCS

Recenzja

rozprawy doktorskiej Mgr Izabeli Eweliny Lewandowskiej pt.
„Wstrzymanie robót w procesie inwestycyjno-budowlanym” napisanej pod
kierunkiem Ks. dr hab. Sławomira Fundowicza, profesora
nadzwyczajnego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w
Lublinie

I

Mgr Izabela Ewelina Lewandowska podjął się tematu o dużej doniosłości prawnej, wyjątkowo mocno nasyconego problemami istotnymi z punktu widzenia naukowych dociekań. Tematyka pracy mieści się w ramach szeroko pojmowanego prawa administracyjnego, a konkretniej prawa budowlanego. Wprawdzie problematyka wstrzymania robót w procesie inwestycyjno-budowlanym była przedmiotem rozważań zawartych w różnych publikacjach (głównie w opracowaniach o charakterze komentatorskim), jednakże w polskiej literaturze prawniczej brakowało całościowych opracowań, które ujmowałyby ją w perspektywie szeroko rozumianego prawa publicznego oraz współczesnych wyzwań i oczekiwań. Warto zwrócić uwagę także na to, że jest to sfera w odniesieniu do której mamy do czynienia z dużą dynamiką zmian zarówno w dziedzinie realnego kształtowania prawa jak i zgłaszanych projektów aktów normatywnych, postulatów i propozycji.

Podjmując temat „Wstrzymanie robót w procesie inwestycyjno-budowlanym” Mgr Izabela Ewelina Lewandowska przyjęła, że uprawnione i konieczne jest przeanalizowanie przesłanek wstrzymania robót w procesie inwestycyjno-budowlanym pod kątem ich ilości i przydatności, konsekwencji prawnych, postępowania administracyjnego związanego ze stosowaniem takiej instytucji, możliwości czasowej optymalizacji a także doskonalenia zachowań i działań organów nadzoru budowlanego.

Doktorantka posiada niewątpliwie dużą wiedzę w zakresie analizowanego tematu, jednakże trochę niezręcznie formułuje cel swoich prac badawczych, dość ogólnie przyjmując, że jej zamierzeniem w tej materii jest analiza przepisów regulujących tę instytucję (to przecież jest dość oczywiste przy każdym temacie z zakresu prawa) oraz wskazanie ewentualnych kierunków zmian prawa polskiego. Z całości wywodów zawartych w pracy wywnioskować można, że ważnym celem punktu widzenia podjętego tematu pracy jest uporządkowanie materii dotyczącej ładu prawnego w zakresie korzystania ze środków prawnych, których stosowanie niesie ze sobą rozwiązanie ważnych problemów badawczych w kontekście tematu określonego w tytule rozprawy. Autorka zakłada – i w pracy tego dowodzi – że istnieje pewien zespół czynników, tak prawnych jak i pozaprawnych, mających charakter dynamiczny, które pozwalają na potraktowanie badanej przez nią instytucji jako takiej, której nie należałoby ujmować w kategoriach, które istnieją, jednakże ukształtowane zostały na gruncie innych dyscyplin prawnych.

Formułując podstawową tezę zakłada, „iż przyjmując reglamentacyjne i niereglamentacyjne wstrzymanie robót budowlanych, należy dążyć do optymalnego ich wykorzystania w procesie inwestycyjno-budowlanym”, zwiększając w tym rolę wyspecjalizowanych uczestników procesu i rozszerzając zakres ich odpowiedzialności”,

Podzielam stanowisko Doktorantki nie tylko co do samej tezy, ale i argumentów, których używa dla jej udowodnienia. Z tej też racji kluczowe

znaczenie dla mnie ma niewątpliwie prześledzenie jej toku rozumowania, który pozwolił jej na przyjęcie takiego założenia. Ważne wydaje się to, że Autorka przez wyrazistość swoich poglądów mogła – i uczyniła to – bardzo precyzyjnie określić podstawowe determinanty decydujące o przyjęciu takiego założenia. Niewątpliwie bardzo pomocna w tym zakresie stała się jej bardzo dobra znajomość orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i orzecznictwa sądowego, a także rozwiązań prawnych funkcjonujących w przeszłości. To dało jej podstawę nie tylko do zobrazowania tezy podstawowej ale i do wykazania wszelkich dylematów, które wiążą się z ewentualnym przyjęciem innych założeń.

Udowodnienie przyjętej w pracy tezy nie było zagadnieniem łatwym, ponieważ poglądy doktryny w tej materii nie były jednoznaczne, a stanowisko zajmowane w orzecznictwie, zwłaszcza tam gdzie próbowano zagadnienie to ująć inaczej, napotykało na problemy prawne trudno rozwiązywalne. Stąd też praca Mgr Izabeli Eweliny Lewandowskiej, poprzez przyjęcie takiej a nie innej tezy, w znacznym stopniu przyczynia się do ukształtowania fundamentalnych standardów w zakresie dotyczącym ładu prawnego związanego z prawem budowlanym. Wydaje się, że już to stanowi podstawę do uznania, że praca niesie ze sobą bardzo cenne wartości o znaczeniu systemowym.

Niewątpliwie bardzo pomocna w tym zakresie stała się jej bardzo dobra znajomość orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i orzecznictwa sądów administracyjnych (NSA i wojewódzkich sądów administracyjnych, a także rozwiązań prawnych funkcjonujących w przeszłości. To dało jej podstawę nie tylko do zobrazowania tezy podstawowej ale i do wykazania wszelkich dylematów, które wiążą się z ewentualnym przyjęciem konkretnych założeń.

Za punkt wyjścia do swoich rozważań Autorka – co w tym przypadku jest uprawnione - przyjęła metodę dogmatyczną, chociaż, ze względu na konkretne potrzeby związane z analizowaniem niektórych problemów, korzystała też z metody historycznej i prawnoporównawczej. Sposób posługiwania się

przyjętymi przez nią metodami badawczymi wskazuje na jej dużą dojrzałość naukową i okoliczność, że potrafi w sposób nie budzący wątpliwości posługiwać się instrumentami badawczymi, koniecznymi do rozwiązywania ważnych problemów badawczych.

Pani Izabela Ewelina Lewandowska oparła swoje rozważania na bogatym materiale źródłowym. W sposób niewątpliwie bardzo kompetentny wykorzystwała większość niezbędnych i dostępnych źródeł prawa polskiego. Sięgnęła w swojej rozprawie do większości dostępnej literatury, która miała lub mogła mieć wpływ na treść jej rozważań. Wykaz wykorzystanych publikacji osiąga liczbę 216 pozycji (monografii, komentarzy, artykułów i innych tego rodzaju publikacji). Nie ulega wątpliwości, że można byłoby sięgnąć do jeszcze innych, zwłaszcza z zakresu prawa administracyjnego (może i z zakresu prakseologii). Pamiętać należy, że problematyka którą zajmuje się Doktorantka w pewnym zakresie była już przedmiotem rozważań, z reguły pozaprawnych, w pracach doktorskich pisanych np. na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej itd. W pracy swojej Doktorantka wykorzystwała szereg interesujących wyroków z bogatego w tym zakresie orzecznictwa, w tym 8 wyroków Trybunału Konstytucyjnego, 2 uchwały i 4 wyroki Sądu Najwyższego, 54 wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego (raz 2 postanowienia), 23 wyroki wojewódzkich sądów administracyjnych (oraz 3 postanowienia).

Niewątpliwie praca zyskałaby dodatkowo na wartości gdyby w rozprawie znalazła odzwierciedlenie szersza analiza, innego niż wykorzystane w pracy, ale bardzo reprezentatywnego orzecznictwa, zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Istotne jest niewątpliwie to, że Autorka do wszelkich źródeł w tym publikacji i wyroków podchodzi w sposób bardzo samodzielny i twórczy. Nie powieliła automatycznie treści wykorzystywanych źródeł ale stara się je twórczo analizować. Ich wykorzystanie wskazuje na dużą samodzielność Pani Izabeli Eweliny Lewandowskiej i solidny – jeżeli

uwzględnić okoliczność, że jest badaczem o niewielkim jeszcze doświadczeniu - warsztat naukowy.

II

Na uwagę zasługuje nie tylko samo sformułowanie i podjęcia tematu określonego w tytule recenzowanej rozprawy, ale i także przyjęty w niej układ treści. Jest on niewątpliwie bardzo czytelny i spójny, a poza tym tworzy logicznie spójną całość.

Praca doktorska Pani Mgr Izabeli Eweliny Lewandowskiej składa się z pięciu rozdziałów, wstępu i zakończenia. Każdy z tych rozdziałów dzieli się na podrozdziały. Istotne jest to, że pomiędzy tymi rozdziałami występuje wyraźny stosunek powiązania i wynikania.

Rozdział I pt. „Ewolucja i pojęcia instytucji wstrzymania robót budowlanych” niewątpliwie stanowić powinien próbę określenia podstawowych instytucji w zakresie prawa budowlanego ujmowanego z perspektywy wstrzymania robót w procesie inwestycyjnym. I tak w recenzowanej pracy na uwagę zasługuje w dużej mierze podrozdział 1.1., w którym w dość szerokim zakresie przedstawione zostały problemy związane z historycznym kształtowaniem się analizowanych w dysertacji instytucji i swoistej ich ewolucji. Zagadnienia te ujęte zostały w sposób prawidłowy. Pewne zastrzeżenia mieć można do podrozdziału 1.2., w którym jak wynika z brzmienia jego tytułu, powinny zostać określone podstawowe pojęcia objęte instytucją wstrzymania w procesie inwestycyjno-budowlanym. Doktorantka zadanie to zrealizowała w stopniu dość ogólnym i powierzchownie. Jest to o tyle ważne, że fragment ten stanowi swoisty fundament do dalszych jej rozważań. Zastrzeżenie to nie zmienia jednak ostatecznej pozytywnej jego oceny, jednak osłabia ogólne wrażenie. Treści zawarte w tej części pracy mocno podkreślają elementy służące kształtowaniu optymalnego modelu prawa w tym zakresie.

Bardzo wysoko oceniam Rozdział II rozprawy pt. „Pozycja inwestora i jej przedmiotowe ograniczenia w procesie inwestycyjno-budowlanym. To właśnie ze względu na ten rozdział a także rozdział III, z wyrozumiałością patrzyłem na treść rozdziału I, ponieważ w rozdziale II i III znalazłem cały szereg odpowiedzi na pewne zastrzeżenia odnoszące się do konstrukcji i treści rozdziału pierwszego. Generalnie spowodowało to też bardzo wysoką końcową ocenę rozprawy. Znajdują się tu bowiem bardzo interesujące i merytorycznie trafnie ujęte wywody dotyczące np. wyznaczników suwerenności inwestora, w tym gwarancji konstytucyjnych, zasady wolności budowlanej i innych zasad prawa budowlanego itd. Autorka nie pomija tu też ważnego problemu pozwolenia budowlanego oraz zagadnienia dysponowania nieruchomościami na cele budowlane. Nie mam zastrzeżeń i bardzo wysoko oceniam ten fragment rozdziału II, który dotyczy reglamentacyjnego charakteru przesłanek wstrzymania robót budowlanych. Pojawiają się tu bowiem problemy kluczowe z punktu widzenia ograniczenia wolności budowlanej a związane z pozwoleniem budowlanym, z zagrożeniami dla życia, zdrowia i ochrony środowiska itd.

W rozdziale III pt. „Podmiotowe ograniczenia pozycji inwestora w procesie inwestycyjno-budowlanym” Doktorantka dokonuje m.in. bardzo wnikliwej i kompetentnej analizy działań organów administracji publicznej, uczestników procesu budowlanego oraz innych podmiotów. Jej wywody w tym zakresie charakteryzuje bardzo duża wiedza prawnicza, umiejętność wnikliwej interpretacji obowiązujących przepisów prawnych a także zdolność systemowego ujmowania złożonych problemów prawnych.

Niewątpliwie rozdział II i III stanowią przykład bardzo dużych możliwości intelektualnych Pani Izabeli Eweliny Lewandowskiej. Bardzo zręcznie wykorzystuje tu swoją znajomość prawa oraz prawidłowego korzystania z poglądów doktryny oraz stanowisk prezentowanych w orzecznictwie.

W rozdziale IV pt. „Zastosowanie instytucji wstrzymania w obowiązujących przepisach prawnych”. Co do zasady treść tego rozdziału – z

uwagami sformułowanymi w dalszej części pracy - należy ocenić zdecydowanie pozytywnie. Na szczególne wyróżnienie zasługuje tu podrozdział 4.1., gdzie zawarte są bardzo interesujące wywody dotyczące charakterystyki instytucji wstrzymania z ustawy Prawo budowlane jednakże inne niż te, które wynikają z art. 50 tejże ustawy. Chodzi tu przede wszystkim o wstrzymanie budowy na podstawie art. 48 i art. 49b a także na skutek samowolnej zmiany użytkowania. Rozważania zawarte w tej części pracy wskazują na to, że Autorka potrafi umiejętnie łączyć zagadnienia teoretyczne z praktycznymi. Swoje uwagi ubogaca o bardzo cenne i konstruktywne wnioski i przemyślenia. Na uwagę zasługują także jej bardzo trafne oceny dotyczące projektu nowego Kodeksu urbanistyczno-budowlanego. O jej dużych możliwościach intelektualnych świadczą także jej bardzo trafne wnioski de lege ferenda.

Ostatni rozdział rozprawy dotyczy konsekwencji niewstrzymania oraz wstrzymania robót budowlanych. Treść tego rozdziału ocenić należałoby pozytywnie. W sposób nie budzący zastrzeżeń przedstawione zostały w nim nie tylko problemy konsekwencji wykonania robót budowlanych pomimo wstrzymania ich wykonania, ale i także ważne zagadnienia związane z ochroną interesu indywidualnego i publicznego. Rozważania Autorki pracy dopełniają kompetentne wywody dotyczące sankcji karnych za samowolne prowadzenie robót budowlanych oraz przewidzianej prawem odpowiedzialności z tytułu związanych z tym wykroczeń. Rozważania Doktorantki w tym zakresie są logiczne, spójne i kompetentne.

Całość wywodów zawartych w pracy we wszystkich sześciu rozdziałach, wstępie i zakończeniu, tworzy sensowną i logicznie spójną całość. Stąd też pracę Doktorantki należy ocenić bardzo wysoko.

III

Merytoryczna analiza treści poszczególnych rozdziałów, wskazywać mogłoby na to, że praca nie zawiera elementów dyskusyjnych, czy też fragmentów pod adresem których można byłoby sformułować jakieś uwagi

krytyczne. Jednakże jak każda poważna rozprawa, także i ta zwiera rozważania w stosunku do których można formułować konkretne uwagi polemiczne. Recenzowana praca zawiera niewątpliwie pewne dyskusyjne elementy i wywody, które z pewnością należy zasygnalizować, chociaż nie mają one większego wpływu na ostateczną pozytywną ocenę pracy.

Po pierwsze – wydaje się, że Autorka unika odwoływania się wprost do Konstytucji (albo czyni to w sposób dość ogólny) i aksjologicznych podstaw, które stanowią fundament do kształtowania ładu prawnego w zakresie prawa budowlanego. Sama natura podjętego przez Doktorantkę tematu sugerować mogłaby, że poszukiwanie ładu publicznego i prawnego w tej materii będzie nawiązywać do konkretnego punktu odniesienia. Na problem ten zwraca się uwagę zarówno w różnych publikacjach, a także w orzecznictwie, zwłaszcza w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Oprócz wyroków dotyczących wstrzymania robót w procesie inwestycyjno-budowlanym, problem ten pojawia się także w orzecznictwie dotyczącym samowoli budowlanej i katastrof budowlanych. Pewnie istotne znaczenia może tu mieć także odniesienie do zasady zrównoważonego rozwoju i ładu przestrzennego a nawet standardów bezpieczeństwa w różnych sferach oraz do ochrony środowiska. Myślę, że marginalne potraktowanie tego problemu, jest konsekwencją przyjęcia przez Autorkę założenia, że zagadnienia te w szerokim zakresie były przedmiotem analiz w innych opracowaniach naukowych. I jest to pewnie jakieś uzasadnienie stanowiska Doktorantki.

Po drugie – Pani Izabela Ewelina Lewandowska w swojej pracy bardzo często odnosi się do orzecznictwa sądów administracyjnych. To bardzo cenne. Niemniej nie zawsze – a orzecznictwo w tym zakresie jest bogate – dokonuje wyboru najbardziej reprezentatywnych wyroków. Faktem jest, że przywoływane przez nią orzecznictwo zwraca uwagę na istotę analizowanych przez nią zagadnień prawnych.

Po trzecie – do konstrukcji rozdziału można mieć pewne zastrzeżenia natury techniczno-metodologicznej. Dotyczą one rozdziału 4.1, w którym w tytułach podrozdziałów odwołuje się do numerów poszczególnych przepisów ustawy Prawo budowlane. Nie wydaje się to zabieg najszcześniejszy. Numery przepisów ustaw regulujących poszczególne instytucje prawne w wyniku nowelizacji a także przy uchwalaniu nowych ustaw ulegają zmianie. W takim stanie rzeczy odpowiedniejsze byłoby używanie zamiast numerów artykułów ustaw nazw instytucji do których się odnoszą.

Po czwarte - w podrozdziale 4.2 odnoszącym się tak jak wyżej do zastosowania instytucji wstrzymania w przepisach ustaw szczególnych Pani Izabela Lewandowska, analizując ten problem, używa sformułowań dość różnorodnych w odniesieniu do tej samej kategorii problemów. Czasem – w poszczególnych podrozdziałach posługuje się nazwami ustaw, w innych sytuacjach kategorią spraw do których odnosi się a w jeszcze innych nazwami inspekcji, służb czy organów. Radziłbym jej, aby przy przygotowywaniu pracy do druku wprowadzić jednolite nazewnictwo.

Po piąte – Doktorantka dość konsekwentnie - i słusznie – wprowadziła po każdym rozdziale podsumowanie. Stanowi to swoiste wyciągnięcie przed nawias problemów o zasadniczym znaczeniu dla pracy. Szkoda jednak, że w strukturę układu treści nie wprowadzała wstępu czy też wprowadzenia. Pozwoliłyby one chociażby na udzielenie odpowiedzi, dlaczego niektóre problemy pomija się, albo dlaczego wprowadza się wątki, które tylko pośrednio wiążą się z tematem rozprawy.

Po szóste - Autorka ma rzadki dar bardzo wyrazistego formułowania swoich tez, nawet jeżeli są one dyskusyjne. Z niektórymi można byłoby polemizować. Niemniej uwagę taką trudno byłoby przedstawić jako zarzut osłabiający ocenę jej pracy, ponieważ sposób argumentowania oraz zdolność widzenia problemów dyskusyjnych w szerokiej normatywnej perspektywie powodują, że do prezentowanych przez nią poglądów i zgłaszanych racji

podchodzi się z szacunkiem i respektem. Czasem zmuszają one do większego wysiłku intelektualnego. W tym sensie także te wątki dyskusyjne mają twórcze walory z punktu widzenia oponentów.

Po siódme - w pracy można dostrzec drobne potknięcia techniczno-językowe i stylistyczne, a także pojedyncze braki w przypisach. Należy sądzić, że Autorka wyeliminuje je w trakcie przygotowania pracy do druku, albowiem wyrażam przekonanie, że po dopełnieniu niektórych kwestii oraz uwzględnieniu uwag recenzentów i ewentualnie uwag Komisji Rady Wydziału, rozprawa ta powinna zostać opublikowana.

Reasumując należy stwierdzić, że Doktorantka miała prawo przyjąć stanowisko jakie przyjęła w swojej dysertacji. Podniesione przeze mnie w recenzji uwagi czy postulaty w żadnym wypadku nie stanowią zarzutów merytorycznych, które rodzić mogłyby wątpliwości co do wartości pracy. Nie mają one też wpływu na ostateczną zdecydowanie pozytywną ocenę tejże pracy. Nie ulega wątpliwości, że praca pod względem merytorycznym jest wyjątkowo cenna.

IV

Konkludując dotychczasowe wywody i oceny stwierdzić należy, że walorem dysertacji doktorskiej Pani Mgr Izabeli Eweliny Lewandowskiej jest przedstawienie, po raz pierwszy tak szczegółowej, analizy bardzo trudnej problematyki wstrzymania robót w procesie inwestycyjno-budowlanym. Na wartość końcową rozprawy wpływ ma: szczegółowe wyjaśnienie w rozdziale II pozycji prawnej inwestora wraz z zagadnieniem jej przedmiotowego ograniczenia w procesie inwestycyjno-budowlanym. Wątek ten kontynuuje rozdział III dotyczący podmiotowych ograniczeń w tym zakresie.

Na uwagę zasługuje też, wyraźnie widoczne zwłaszcza w rozdziale IV. systemowe ujęcie określonych w tytule zagadnień. Istotne wydaje się także to, czego przykładem może być rozdział ostatni, że Doktorantka posiada zdolność

bardzo syntetycznego ale czytelnego, ujmowania problemów szerokich i trudnych. Praca niewątpliwie zyskuje dzięki temu, że jej Autorka ma zdolność zwięzłego prezentowania swoich poglądów i racji. Łączy się to co oczywiste ze zdolnością wyciągania przed nawias, problemów o zasadniczym znaczeniu dla analizowanego tematu oraz eliminowaniem zagadnień, które tylko pośrednio wiążą się z tematem monografii a ich nadmiernie szczegółowa analiza zasłaniać mogłaby problemy kluczowe dla istoty analizowanej problematyki. Takie podejście ma niewątpliwie korzystne znaczenie z punktu widzenia praktycznego wykorzystania pracy. Mgr Izabela Ewelina Lewandowska w swojej dysertacji słusznie więc skoncentrowała się na kluczowych kwestiach merytorycznych oraz najważniejszych desygnatach problematyki wstrzymania robót w procesie inwestycyjno-budowlanym, przez co udało się jej identyfikacja podstawowych standardów w tej materii.

Całość rozważań Mgr Izabeli Eweliny Lewandowskiej cechuje wyjątkowa zdolność ujmowania złożonych problemów w całej ich okazałości i złożoności, na tle całego systemu prawnego i ładu prawa budowlanego w Polsce. Doktorantka wykazała się znakomitą znajomością prawa, poglądów doktryny i orzecznictwa, ale i także dzisiejszych realiów. Wywody przeprowadzone w recenzowanej pracy doktorskiej znamionują duże możliwości intelektualne jej Autorki oraz duże perspektywy dalszego jej rozwoju naukowego.

Mimo niezbyt dużych doświadczeń naukowych Pani Izabela Ewelina Lewandowska prezentuje dość solidny warsztat naukowy. Większość jej wywodów osadzona jest mocno w normatywnych realiach opartych na czytelnych fundamentach aksjologicznych. Doktorantka posiada umiejętność ujmowania konkretnych problemów związanych z poszczególnymi aspektami rzeczywistości na wysokim stopniu abstrakcji, co daje jej możliwość wyciągania wniosków o dużym stopniu ogólności, żeby nie powiedzieć wniosków uniwersalnych, wykraczających znacznie poza problematykę pracy doktorskiej. Dowodem na to są m.in. wnioski końcowe, sformułowane w bardzo szerokiej

normatywnej perspektywie, uwzględniające jednocześnie konkretny normatywny układ odniesienia, a przy tym syntetyczne. To powoduje, że przyjęta w pracy formuła prezentowania własnych poglądów Doktorantki jest czytelna także dla osób, które nie są specjalistami w danej dziedzinie.

Autorka nie unika podejmowania problemów trudnych i samodzielnego formułowania sądów dość odważnych, pozostających w opozycji do utartych schematów przyjmowanych np. w orzecznictwie. Niejednokrotnie mają one dyskusyjny charakter, ale prowokują do twórczej debaty. Dzięki temu można mówić o istotnym twórczym jej wkładzie w badaną problematykę. Należy mieć nadzieję, że przynajmniej niektóre postawione przez nią problemy stanowią będą zarzewie owocnej dyskusji naukowej. Jest to o tyle istotne, że w ostatnim okresie trwają wyężone prace nad poszukiwaniem optymalnej formuły ładu prawnego w sferze prawa budowlanego oraz gospodarowania przestrzenią. Sądzę, że niektóre z postulatów Doktorantki znajdą odzwierciedlenie w pracach legislacyjnych.

Na uwagę zasługuje solidny warsztat naukowy Doktorantki. Ma on niewątpliwie wpływ nie tylko na ocenę samej pracy, ale i określenie perspektyw dalszego jej rozwoju naukowego.

Reasumując, można z całym przekonaniem stwierdzić, że rozprawa Mgr Izabeli Eweliny Lewandowskiej w całej rozciągłości spełnia wymagania stawiane pracom tego typu. Biorąc pod uwagę wagę treści zawartych w pracy, nowatorstwo poglądów, dużą odwagę w podnoszeniu problemów trudnych, logiczną precyzję w wyrażaniu zasadniczych wątków, bardzo dobre rozeznanie w prawodawstwie i literaturze prawniczej, samodzielność sądów i zdolność do widzenia spraw o podstawowym znaczeniu dla porządku państwa w perspektywie dzisiejszych realiów oraz wymagań związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, należałoby pracę tę z całą odpowiedzialnością ocenić bardzo wysoko.

Doktorantka podnosi wiele problemów w publikacjach naukowych nie podnoszonych. Daje szereg konstruktywnych uwag de lege ferenda, stara się odpowiedzieć na kluczowe w zakresie dotyczącym jej tematu wyzwania naukowe. Formułowane w rozprawie tezy rzeczowo uzasadnia, posługuje się argumentacją logiczną i przekonującą.

V

Mając na uwadze powyższe, a zwłaszcza merytoryczną treść pracy, nowatorstwo poglądów, dużą odwagę w podnoszeniu problemów trudnych, logiczną precyzję w wyrażaniu zasadniczych wątków, bardzo dobre rozeznanie w obowiązującym prawie i literaturze prawniczej, samodzielność rozważań a także zdolność do widzenia spraw o podstawowym znaczeniu dla porządku państwa w kontekście współczesnych wyzwań, należałoby - z całą odpowiedzialnością - pracę tę ocenić pozytywnie.

W konkluzji pragnę stwierdzić, że rozprawa Mgr Izabeli Eweliny Lewandowskiej spełnia wymagania i warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r, poz.882 ze zm..) i może być przyjęta jako rozprawa doktorska. W takim stanie rzeczy wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych faz przewodu doktorskiego.

Prof. zw. dr hab. Marian Zdyb
Marian Zdyb
Prof. zw. dr hab. Marian Zdyb